

# ABC

## NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

### Trojaka Europa

(g) Tydzień temu, zagajając naradę gospodarczą, p. wicepremier Kwiatkowski przypomniał dokonany przez Ligę Narodów podział naszego kontynentu na „Europę A” i „Europę B”, przy czym przeprowadził w nim poprawkę odnośnie do Polski, która leży na samej właśnie granicy obu stref. Linia pionowa z północy na południe, wzdłuż osi Sanu i Wisły, dzieli nasze państwo na dwie części, z których jedną zaliczyć wypada do stojącej na wysokim poziomie gospodarczym Europy zachodniej, a drugą do zaniedbanego kulturalnie wschodu. Fakt ten, szczególnie jaskrawo ilustrowany dysproporcją naszej struktury gospodarczej, uznał p. wicepremier jako jeden z podstawowych punktów wyjściowych dla konstruowania planu gospodarczego na dalszą metę.

Alé wspomniany podział, choć wiele mający za sobą uzasadnienia, nie chwytając jeszcze całej istoty problemu europejskiego. Nie oświeśla mianowicie w sposób dostateczny jego strony społecznej oraz jego dynamiki politycznej, ani nie wyjaśnia należycie perspektyw przyszłości. Pełne światło na sprawę jutra daje nam dopiero obraz demograficznego zróżnicowania Europy.

Pod tym względem możemy ją również podzielić na dwie części, z których jedną cechują stabilizacja cyfry zaludnienia albo też bardzo już niski (przeważnie dochodzący pół proc. rocznie) jej przyrost, drugą zaś dalsze silne zwiększanie się ludności, o jeden do półtora proc. rocznie. W tej drugiej należy znowu rozróżnić między dwiema, zasadniczo od siebie odmiennymi, grupami krajów. W jednej sprawa zatrudnienia przyrostu ludności nie przedstawia większych trudności, w drugiej stanowią prawdziwy węzeł gordyjski, coraz bardziej się wikłający.

W ten sposób europejska karta geograficzna dzieli się na trzy, zasadniczo od siebie odmienne, strefy.

W Europie A, która osiągnęła już stabilizację poziomu ludności albo w szybkim tempie do niej się zbliża, znajduje się olbrzymia większość państw zachodnich. Na leżą tu Anglia, Francja, Belgia, i Niemcy, dalej państwa skandynawskie, Szwajcaria, Austria, Czechosłowacja, i Węgry. Cechuje tę grupę stabilizacja również struktury gospodarczej, w której istnieją obecnie koniunkturalne jedynie, a zatem mające charakter przemijający, komplikacje kryzysowe. Także i problem wyrównań społecznych, chociaż przybierający na sile, jest stosunkowo prosty, bo jednokierunkowy: dotyczy tylko sytuacji już istniejącej, jutro nie kryje w sobie zbyt wiele zagadek, a jeśli daje powód do troski, to tylko spowodowany możliwym rozpoczeciem się procesu wyludnienia.

Europa B, to kraje wykazujące silny przyrost ludności, ale nie mające zbyt wielkich kłopotów z jego zatrudnieniem: to Rosja i Balkany, a na zachodzie półwysp iberijski oraz Holandia, która mimo olbrzymiej gęstości zaludnienia (250 na km.), ma dostateczne klapy bezpieczeństwa dla swych 8-miu tylko milionów ludności w kolonjach i handlu morskim. Także i w innych krajach tej grupy problem społeczny

### Paryż 7.3. Agencja Havasa donosi z Kolonii: Wojska niemieckie wkroczyły do strefy zdemilitaryzowanej.

PARYŻ 7.3. AGENCJA HAVASA DONOSI: Z BERLINA: AMBASADOR WŁOCH, FRANCJI, ANGJI I BELGIJSKI CHARGE D'AFFAIRES UDALI SIĘ ZRANA DO URZĘDU SPRAW ZAGRANICZNYCH RZESZY. VON NEURATH ZAPOZNAŁ AMBASADORÓW Z DOKUMENTEM, PRECYZUJĄCYM OBECNE STANOWISKO RZESZY WOBEC LOCARNO ORAZ POSTANOWIENIE TRAKTATU WERSAŁSKIEGO DOTYCZĄCYCH STREFY ZDEMILITARYZOWANEJ. NOTA RZĄDU NIEMIECKIEGO ZOSTAŁA DORECZONA O TEJ SAMEJ GODZINIE W RZYMIE, PARYŻU, LONDYNIE I BRUKSELI.

NOTA ZAWIERA WYPOWIEDZENIE TRAKTATÓW LOCARNEŃSKICH PRZEZ NIEMCY. RZĄD NIEMIECKI PROPONUJE MOCARSTWOM, SYGNATARZOM TRAKTATÓW LOCARNEŃSKICH, WSZCZĘCIE NOWYCH ROKÓWAN CELEM ZAWARCIA NOWEGO UKŁADU. RZĄD RZESZY PROPONUJE NA WET POWRÓT NIEMIEC DO LIGI POD PEWNymi WARUNKAMI.

BERLIN, 7. 3. Posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się punktualnie o godz. 12. Na ławach rządowych zasiadli członkowie gabinetu, zaś ławy poselskie zajęli członkowie Reichstagu w brązowych mundurach z odznakami partyjnymi. Łoże dyplomatyczne oraz łóż wyższych przywódców partii wypełnione są do ostatniego miejsca. Widoczne jest ogólne napięcie w przewidywaniu wy-

## Gdy w Polsce wiosna

# Olbrzymie śnieżyce we Włoszech

### Niszczycielskie lawiny i kolorowe deszcze

RZYM 7.3. Ostatnie silne opady śnieżne i deszcze w północnych Włoszech wyrządziły liczne szkody, szczególnie w dolinie Aosty. W górach spadły liczne lawiny.

W dolinie Lys 10 lawin zasypało wszystkie drogi. Miejscowość Cogné jest od dwóch dni wskutek osunięcia się olbrzymiej lawiny całkowicie odcięta od świata. Lawina zniszczyła przewody wysokiego napięcia, zasilające kolejną górską oraz sieć elektryczną w ko-

palniach w Colonna i Locone. Przy naprawianiu przewodów 4 robotników zostało zasypanych przez nową lawinę. Dwóch z nich zdołało się wydostać spod śniegu i mimo licznych obrażeń doznanych od uderzeń kamieni osuwających się z lawiną, dotrzeć do pobliskiej Colony. Dwóch innych wróbyło nieżywych.

W niektórych okolicach Alp włoskich spadł żółty deszcz. W pobliżu Presolana spadł śnieg ko-

loru czerwonego. Również na zboczach gór dokoła jeziora Garda zauważono czerwony śnieg.

Deszcz, który spadł w Limone w pobliżu jeziora Garda, był również zabarwiony na czerwono.

Komunikacja na drodze simplońskiej przerwana jest wskutek lawin. Robotnicy zatrudnieni są dnem i nocą przy usuwaniu olbrzymich mas śnieżnych.

## Wypowiedzenie układów lokareńskich

# Niemcy weszli do Nadrenji

### Złamanie traktatu wersalskiego

zienia o wielkim znaczeniu politycznym.

#### OLBRZYMIE TŁUMY

Otwarcie posiedzenia oczekiwano w Berlinie z ogromnym zainteresowaniem i powszechnym poruszeniem. Z prowincji pociągami rannymi zjeżdżali tłumnie członkowie parlamentu Rzeszy, których zmobilizowano w ostatniej chwili do wzięcia udziału w doniosłym akcie państwowym. Tłumy ludności od wczesnych godzin zalegają olbrzymi plac między gmachami dawnego Reichstagu a operą Krolla, gdzie odbywają się obecne posiedzenia. Cała Wilhelmstrasse oraz Aleja pod Lipami, które przejeżdżać ma kanclerz i członkowie rządu została zamknięta podwójnym szpalerem oddziałów szturmowych. Po mieście krążą liczne patrole policji. Ruch kołowy w okolicach Wielkiego Placu jest całkowicie wstrzymany.

kwotoczne traktowanie licznych zagadnień światowych zarówno politycznych jak ekonomicznych. Wytyczenie granic dokonano z myślą o zemście i odwecie i jednocześnie z uczuciem strachu i obawy przed możliwością wywołania w ten sposób odwetu.

Była chwila, gdy mężowie stanu mogli, apelując jedynie do rozsądku i do serca żołnierzy milionowych armii walczących narodów, doprowadzić do braterskiego porozumienia, które być może obdarzyłoby świat na całe stulecia olbrzymią ulgą w dziedzinie współżycia narodów i państw. Stało się wprost przeciwnie. Co jest

najgorsze, to okoliczność, że duch nienawiści tego traktatu przeniknął do mentalności narodów.

W dalszym ciągu mowy Hitlera zasadnia wypowiedzenie traktatu lokareńskiego i obsadzenie wojskiem Nadrenji tem, że traktat francusko-sowiecki jest skierowany bezpośrednio przeciwko Rzeszy. Natomiast wyrażał gotowość zawarcia z sąsiedami paktów na wzór umowy polsko-niemieckiej.

W zakończeniu ogłosił Hitler rozwiązanie Reichstagu i nowe wybory na 29 b. m. Mowa skończyła się o 10 min. przed g. 4 pop.

### Ambasador v. Mollke u p. ministra Becka

Wczoraj Minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck przyjął ambasadora Rzeszy Niemieckiej, p. von Mollke, który mu wręczył memorandum rządu niemieckiego, doreczone równocześnie w Paryżu, Londynie, Rzymie, Brukseli i Pradze i pozostające w związku z deklaracją kanclerza Hitlera w Reichstagu.

### Strasza katastrofa w fabryce

#### Wybuch i pożar zakładów Isotta-Fraschini

MEDJOLAN, 7. 3. — W jednej z największych fabryk samochodów i motorów lotniczych we Włoszech, w zakładach „Isotta Fraschini” w Medjolanie, wydarzyła się dziś rano o g. 4.30 strasza katastrofa.

Wskutek nadmiernego ciśnienia nastąpił w wielkich piecach

wybuch. Pożar, wywołany eksplozją, przenosił się na sąsiednie pawilony, gdzie znajdowały się olbrzymie składy nafty.

Spod gruzów zburzonego budynku wydobyto dotychczas 6 zabitych i 17 rannych. Prace ratownicze trwają. Straty są bardzo znaczne.

### Polacy — jeńcy włoscy są już w Europie

RZYM, 7. 2. (PAT). Do Neapolu przybył wczoraj z Afryki wschodniej statek „Cesare Battista”. Na pokładzie statku powróciło do Włoch 3 generałów, 70 oficerów oraz 700 robotników, którym się skończył kontrakt.

Tym samym statkiem przybyli Polacy: Maksymilian Stanisław Belu i Tadeusz Medyński, którzy byli więźni do niewoli podczas walk o górę Amba Aradam.

Polacy udają się w dalszą drogę do Rzymu.

### PRZECIŹ ZAPARCIU

stolca i hemoroidom zaleca się stosować Kaskarynę Leprince. Dawka: 1 lub 2 pigułki wieczorem podczas jedzenia. Koszt mały, torebka 40 groszy. Do nabycia w każdej aptece.

## W najbliższych dniach rozpoczniemy na łamach „ABC” druk nowej powieści

### Franciszka MAURIAC'A

p. t.

# „Czarne Anioły”

Franciszek Mauriac, czołowy pisarz katolicki Francji, członek Akademii Francuskiej, autor znakomych powieści „Kłębowski żmij”, „Pustynia miłości”, „Rodzina Frontenaków” i in., jest dziś jednym z najwybitniejszych pisarzy świata. Miło nam donieść czytelnikom, że udało się nam dla „ABC” pozyskać najnowszą powieść Mauriac'a, która według zgodnej opinii krytyki francuskiej, jest szczytowym punktem dotychczasowej twórczości znakomitego pisarza.

# Mowa Hitlera

Kanclerz Hitler wygłosił następujące przemówienie:

„Kiedy w szare dni listopadowe r. 1918 zapadła zasłona nad krwawą tragedią wielkiej wojny, cała ludzkość oddechła z ulgą. Poprzez zgień wojenny doszły do uszu ludzkości zasady amerykańskiego prezydenta, w których była mowa o nadejściu nowych czasów i o poprawionym świecie. W 17 punktach dano narodom zarys tego nowego ustroju narodów, a tem samem ludzkości. Uwodzieliście czar tych zasad polegał na tem, że z niezaprzeczną pewnością starły się współzyciu narodów nadać nowe prawa i tchnąć w nie nowego ducha, z którego powstać miała ta instytucja, która, jako związek wszystkich narodów, miała być powołana nie tylko do powierzonego im jednemu, lecz przedewszystkiem do wewnętrznego zbliżenia, we wzajemnej względności i wzajemnym zrozumieniu.

Naród niemiecki wierzył w te zasady w rozpaczy zwątpiwszy w siebie i cały świat. Ta wiara była początkiem drogi narodu niemieckiego prowadzącej w najboleśniejsze dla niego czasy. My wszyscy przez wiele lat byliśmy ofiarami tej fantastycznej wiary, a temsamem ofiarami strasz-

ci w wojnę, której wybuchu byliśmy tak samo winni, albo niewinni jak inne narody. My jednak jako ci, którzy ponieśli największe ofiary, najłatwiej uwierzyliśmy w nadejście lepszych czasów. Nietylko jednak my, jako pokonani, przeżyliśmy przemianę pełnego fantazji obrazu z żalosną rzeczywistością, lecz także i zwycięzcy. Od czasu tak ówczesni mężowie stanu zabrał się w Wersalu, aby ustanowić nowy porządek świata, upłynęło 17 lat, doszedł czas, aby sobie zrobić sąd o opłakanych tendencjach rozwoju.

SMOCZY POSIEW  
Ten pokój, który kiedyś miał być kamieniem położonym na zamurowanym grobie wojny, stał się „smoczym posiewem” dalszych walk. Gdziekolwiek od tego czasu spojrzymy, widzimy zarzewie wewnętrznych i zewnętrznych zaburzeń. Nie upłynął od tego czasu ani rok jeden, aby na świecie nie słyszano zamiast dźwięku dywonów pokojowych, zgiełku oręża. Historia świata stwierdzi kiedyś, że od czasu zakończenia wielkiej wojny ludzkość ciągle nawiedzana była duchowymi, politycznymi i gospodarczymi wstrząsami, jakie zdarzały się co tydzień lat, aby nadawać narodom specyficzny charakter.

ZNISZCZENIE BOLSZEWIZMU  
O tego czasu naprężenie pomiędzy narodami wzrosło się do niewidzianych dotychczas rozmiarów. Rewolucja bolszewicka nie tylko wywodziła z wnętrza swe pieśń, na jednym z największych państw świata, ale wewnętrznie wytwarzała przepaść nie do przebycia, pod względem ideologicznym i religijnym, między tem państwem a otaczającymi je narodami i państwami. Złamaniu uległy nie tylko zasady ogólnoludzkie, gospodarcze i polityczne, grzebiąc pod swymi gruzami ludzi, partje, organizacje i państwa, które je dotychczas reprezentowały. Nie, cały świat pojęć nadmierzonych został zniszczony. Zdekonstruowano Boga, wypędzono religie i kościoły. Zaprzeczono istnienie świata ponadziemskiego i ogłoszono jako jedyną realną potęgą rzeczywistość doczesną. Cesarstwa i królestwa obalane są i wykorzeniane, jest nawet wspomnienie po nich. Podobnie jak w odwrótnym kierunku narody porzucają ustroje demokratyczne i parlamentarne, aby zastąpić je nowymi koncepcjami państwowymi, jednocześnie maksymy gospodarcze, które dawniej uchodziły niemal za podstawy życia zbiorowego, są obalane i porzucane wychodząc z wręcz odmiennych założeń.

#### ZBROJENIA

Tymczasem zdziwiona ludzkość spostrzega się, że Bóg, bardziej uzbrojony niż kiedykolwiek, schodzi na ziemię. Gdy dawniej armie służyły celom polityki imperialistycznej,

dynastycznej, gabinetowej lub narodowej liczyły się na setki tysięcy — dzisiaj milionowe armie uzbrajane są w celach wojny, ale narody wprawiane są w ruch w imię nowych koncepcji duchowych, w imię rewolucji światowej, bolszewizmu lub nawet w imię hasła, które staje się bożyszczem „Nigdy więcej wojny”.

Nie jesteśmy odpowiedzialni za to, że rzeczy wzięły taki obrót, gdyż nie leżało w naszej mocy w okresie maltretowania nas, co myśmy znosili, pokorni i bezbronni — dawać nowe idee światu lub narzucać prawa życia. Czynili to ci, którzy rządzą, potęgą tego świata. Niemcy bowiem należeli w ciągu 15 przeszło lat do rządzących. Fakt, że w tym czasie cały świat wszedł w okres ciągłych naprężeń i długotrwałych kryzysów — należy przypisać brakowi rozsądku i rozeznania, jakiego złożono dowody w ujściu zagadnień międzynarodowych i w zaimowaniem wobec nich stanowisku. Punktem wyjściowym tej ewolucji był jednak ów nieszczerliwy traktat, który na zawsze winien pozostać w historii jako przykład ostrzegawczy, jak nie należy kończyć wojny, o ile się nie chce sprawdzić na ludy nowych zamętów.

#### DUCH WERSALU

Duch tego traktatu obciążał Ligę Narodów i zdeprecjonował ją. W traktacie tym czerpie swe źródło dokonany przezeń podział świata na zwyciężonych t. j. pozbawionych praw i zwycięzców t. j. tych, którzy jedynie prawa posiadają i którzy dzięki zasłom Ligi Narodów uważani są za stowarzyszenie wolnych i równych narodów.

Z duchowej atmosfery tego traktatu czerpie również swe źródło kró-

### Żółta febra szaleje w Argentynie

PORTO ALEGRE, 7. 3. (PAT). Donoszą z San Paulo, że w górnej części stanu (Alta Soraerba) panuje epidemia żółtej febr. W Ourinhos już padło 15 ofiar epidemii, w Avare 14 osób, w Bauru 3 osoby.

Febra szerzy się także w Londrina i Agudos, szczególnie na pograniczu tego stanu w Alto Parana.

Władze sanitarne podają, że przenoszenie zarazki (virus) odbywa się za pośrednictwem dzikiej zwierzyny i zbiorników brudnych wód.